

GIEDROYC A UKRAINA

UKRAJŃSKA PERSPEKTYWA
JERZEGO GIEDROYCA
I ŚRODOWISKA
PARYŻSKIEJ „KULTURY”



Spis treści

| | |
|---|----|
| List prezydenta RP Bronisława Komorowskiego | 7 |
| List dyrektora Instytutu Literackiego w Paryżu Wojciecha Sikory | 9 |
| WSTĘP • Magdalena Semczyszyn, Mariusz Zajączkowski | 11 |

PRE-„KULTURA”

| | |
|---|----|
| JAN PISULIŃSKI • Białe kruki. Przedwojenni ukrajinofile | 19 |
| MAREK KORNAT • O polsko-ukraiński dialog polityczny. Idee programowe „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” (1932–1938) | 28 |
| OLA HNATIUK • Ukraina na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki” | 64 |
| JAN JACEK BRUSKI • W kręgu spraw prometejskich i ukraińskich. Jerzy Giedroyc w Rumunii 1939–1941 | 72 |

UKRAINA W KONCEPCJACH „KULTURY”

| | |
|---|-----|
| RAFAŁ HABIELSKI • Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Prolegomena i motywy polityki wschodniej | 93 |
| PAWEŁ LIBERA • Włodzimierz Bączkowski i jego współpraca z paryską „Kulturą” ... | 104 |
| MAŁGORZATA PTASIŃSKA • Józef Łobodowski „przeciw upiorom przeszłości” ... | 122 |
| MAGDALENA CZOCH • Kwestia granicy wschodniej. Legalizm czy realizm polityczny? | 133 |
| MARIJA SENY CZ • Promowanie sprawy ukraińskiej na arenie międzynarodowej przez zespół paryskiej „Kultury” | 149 |
| MYKOŁA GENYK • Ukraińska recepcja „Kultury” | 164 |
| IGOR HAŁAGIDA • „Kultura” a mniejszość ukraińska w powojennej Polsce – przyczynek do dziejów paryskiego pisma i jego linii programowej | 185 |

NIE TYLKO GIEDROYC: INSPIRACJE

| | |
|---|-----|
| KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI • Prekursor paryskiej „Kultury”. Myśl ukraińska Adolfa Bocheńskiego | 197 |
| MAGDALENA SEMCZYSZYN • Stanisław Stempowski wobec spraw polsko-ukraińskich | 204 |
| JANUSZ KOREK • O Jerzym Stempowskim, czyli jak Polacy powinni byli żegnać się z Ukrainą | 216 |
| PAWEŁ PIENIĄŻEK • Ukraińcy i stosunki polsko-ukraińskie według Bohdana Skaradzińskiego | 223 |
| GRZEGORZ MOTYKA • Ryszard Torzecki – szkic do portretu | 230 |
| ANDRZEJ FRISZKE • Walczyć o pojednanie. Jacek Kuroń wobec kwestii ukraińskiej | 239 |
| CHRYSTYNA CZUSZAK • „Nie ma niepodległej Polski bez niepodległej Ukrainy, Białorusi i Litwy”. Ukraina w geopolitycznych koncepcjach środowisk opozycyjnych (1976–1989) | 254 |

TRUDNA PRZESZŁOŚĆ, WSPÓLNA PRZYSZŁOŚĆ

| | |
|---|-----|
| LEONID ZASZKILNIAK • Historia a lekcja Giedroycia | 273 |
| IHOR ILJUSZYN • Przeszłość przedmiotem śledztwa: trudne dziedzictwo ukraińsko-polskie w materiałach śledczych IPN i historiografii ostatnich lat | 279 |
| ŁUKASZ ADAMSKI • Polska wobec Ukrainy po 1991 roku – partnerstwo strategiczne czy dobrosąsiedzka współpraca? | 292 |
| TOMASZ STRYJEK • Narodowy i nacjonalistyczny – o nowych znaczeniach starych terminów w Polsce i na Ukrainie | 306 |
| NOTY O AUTORACH | 316 |
| WYKAZ SKRÓTÓW | 321 |
| INDEKS OSÓB | 323 |

Prekursor Paryskiej „Kultury”. Myśl ukraińska Adolfa Bocheńskiego.

W czasie, w którym każdego dnia zasypywani jesteśmy tysiącami informacji, bardzo trudno o uchwycenie stałych linii w polityce państw. Prawie wszystko wydaje się ulotne i chwiejne, pozbawione solidnych podstaw. Z trudem także uznajemy dorobek naszych poprzedników w przekonaniu, że to, co naprawdę ważne, dzieje się tu i teraz. W okresie pomarańczowej rewolucji entuzjastycznie popartej przez szerokie rzesze polskiego społeczeństwa bardzo niewielu potrafiło wskazać na długą tradycję istotnego nurtu w polskiej myśli politycznej, który postulował wsparcie dla ukraińskich dążeń państwowych. Wyjątek czyniono dla Jerzego Giedroycia, twórcy paryskiej „Kultury”, który odegrał kapitalną rolę w zbliżeniu polsko-ukraińskim. Podstawy koncepcji polskiej polityki wschodniej głoszonej przez Jerzego Giedroycia w okresie powojennym ukształtowały się przed rokiem 1939 na łamach redagowanych przez niego periodyków „Buntu Młodych” i „Polityki”. Kluczową rolę w tym dziele odegrał Adolf Bocheński, najwybitniejszy przedstawiciel środowiska młodych konserwatystów.

Kim był człowiek, którego Jerzy Giedroyc określał mianem swojego najbliższego przedwojennego współpracownika? Przyszedł na świat w rodzinie ziemiańskiej o długich tradycjach patriotycznych. Majątek rodzinny Ponikwa znajdował się w Małopolsce Wschodniej. Wszyscy, którzy pisali o dzieciństwie Adolfa, wskazywali na jego nadzwyczajne zdolności intelektualne. Nauczył się czytać w wieku pięciu lat na pracy Mariana Kukiela *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*. W wieku trzynastu lat studiował wnikliwie Clausewitza. Trzy lata później opublikował wraz z bratem Aleksandrem książeczkę *Tendencje samobójcze narodu polskiego*.¹ Później jego erudycja historyczna budziła podziw wykładowców w paryskiej École des Sciences Politiques. W czasie paryskich studiów ukazuje się pierwsza znacząca książka młodego konserwatysty poświęcona tematyce konstytucyjno-ustrojowej *Ustrój i racja stanu*.² Po powrocie znaną Sekwany poświęcił się publicystyce, przez wielu uznawany był za najwybitniejszego publicystę swojej generacji. Opinię taką wyrażali, oprócz J. Giedroycia, Stanisław Cat - Mackiewicz oraz znakomity eseista i malarz Józef Czapski.³ Ten ostatni pisał, że żaden polityk polski nie powinien

¹ Adolf Bocheński, Aleksander Bocheński, *Tendencje samobójcze narodu polskiego*, Lwów 1925.

² Adolf Bocheński, *Ustrój a racja stanu*, Lwów - Warszawa 1928.

³ Jerzy Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1994. Jerzy Czapski, *Ppor. Adolf Bocheński*, {w:} *Adolf Bocheński, Artykuły zebrane*, Włochy 1944 (wstęp do książki)

pominać lektury *Między Niemcami a Rosją*,⁴ w której Adolf Bocheński wyłożył swoje rozumienie stosunków międzynarodowych i koncepcję polskiej polityki zagranicznej.

Z chwilą wybuchu wojny wybrał służbę wojskową i konsekwentnie odrzucał propozycje pracy w dyplomacji i prasie. Kariera wojskowa Adolfa wywoływała podziw wielu jego przedwojennych przyjaciół, widzących w nim typ klasycznego intelektualisty oderwanego od rzeczywistości. On tymczasem walczył w kampanii wrześniowej, we Francji, pod Narwikiem, w Afryce i we Włoszech. Był jednym z najślawniejszych żołnierzy Brygady Strzelców Karpackich, zasłynął z szaleńczej odwagi i szacunku dla podwładnych. Zginął w czasie rozbrajania miny pod Ankoną w lipcu 1944 roku. Romantyczne losy wojenne zostały opisane przez Józefa Czapskiego, Jana Erdmana, Adama Majewskiego i Jana Meysztowicza.⁵

Jaki ma sens lektura tekstów Adolfa Bocheńskiego po blisko siedemdziesięciu latach od jego śmierci, w momencie, w którym związek między niezależnością Ukrainy a bezpieczeństwem Rzeczypospolitej wydaje się najzupełniej oczywisty? Czy może być wartościowa dla osób niezajmujących się historią myśli politycznej? Gdybym miał odpowiedzieć na to pytanie w formule najprostszej, wskazałbym na jakość i rzadkie we współczesnej publicystyce bogactwo argumentacji Adolfa Bocheńskiego, czyli na to, co decyduje o żywotności myśli politycznej i jej aktualności.

Wspominałem o kresowym pochodzeniu, które bez wątplenia miało wpływ na ukształtowanie się liberalnych poglądów politycznych wobec mniejszości narodowych. Popelnilibyśmy jednak błąd, przypisując proukraińskim sympatiom Adolfa Bocheńskiego rolę kluczową. To prawda, że autor *Między Niemcami a Rosją* darzył Ukraińców i kulturę ukraińską wielką sympatią, mówił i czytał po ukraińsku. O silnym zainteresowaniu historią Ukrainy świadczy fakt, że poświęcił jej rozprawę dyplomową na Sciences Politiques. W antologii *Zanim Powstała Kultura*⁶ znajduje się jej fragment, a także kilka innych tekstów świadczących dobitnie o proukraińskich uczuciach, choćby artykuł poświęcony Wacławowi Lipińskiemu.⁷ Motyw małej ojczyzny, jaką była Ruś Czerwieńska, przewijał się w przyjaźni z Piotrem Duninem-Borkowskim i w znajomości ze Stanisławem Vincenzem, piewcą kultury Huculszczyzny, autorem *Na wysokiej połoninie*. Jednak myśl polityczna Adolfa Bocheńskiego w odniesieniu do mniejszości ukraińskiej i szerzej - polskiej polityki wschodniej w niewielkim stopniu zależała od czynników sentymentalnych; stawiała sobie za

⁴ Adolf Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.

⁵ Józef Czapski, *Na nieludzkiej ziemi*, Warszawa 1990; Jan Erdman, *Droga do Ostrej Bramy*, Łódź 1987; Adam Majewski, *Zaczęło się w Tobruku*, Lublin 1974; Jan Meysztowicz, *Saga Brygady Podhalańskiej*, Warszawa 1987

⁶ Kazimierz M. Ujazdowski, *Zanim powstała Kultura*", UMCS 2006

⁷ Adolf Bocheński, *Ukraiński Maurras*, Biuletyn Polsko-Ukraiński, 1933 nr 33-35; 1934 nr 1

cel przekonanie polskiej opinii publicznej o celowości budowania poprawnych relacji z mniejszością ukraińską i korzyściach płynących z powstania niepodległej Ukrainy.

Podstawowe znaczenie miała kategoria racji stanu i siły państwa: „W walce o byt walczą bezpośrednio nie narody, lecz państwa. Im który naród posiada silniejsze państwo, tym wyższe zajmuje stanowisko w hierarchii narodów”.⁸ Z tego właśnie względu Adolf Bocheński przeciwstawiał się endeckiej koncepcji polityki wobec mniejszości narodowych. Uważał, że dążenie do asymilacji mniejszości narodowych prowadzi do walk wewnętrznych, wzrostu znaczenia sił skrajnych, kryzysu państwa i osłabienia pozycji Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Dla Adolfa Bocheńskiego ważny był nie fakt istnienia mniejszości, lecz to, jaką postawę zajmują one wobec państwa: lojalną czy rewolucyjną, pozytywną czy negatywną. Proponował zatem prowadzenie liberalnej polityki mniejszościowej wobec Ukraińców i pozyskanie ich dla państwowości polskiej. Uważał za konieczne rozszerzenie swobód kulturalnych Ukraińców, uznanie języka ukraińskiego za urzędowy, wyrażenie zgody na otwarcie uniwersytetu i reformę ordynacji wyborczej do samorządu lokalnego poprzez stworzenie 50% kurii narodowościowych. Ta ostatnia propozycja miała ograniczać konflikt narodowościowy na szczeblu lokalnym. Adolf Bocheński wierzył w możliwość zgodnego życia Polaków i mniejszości narodowych pod dachem Rzeczypospolitej. Jego program nie rościł sobie pretensji do rozwiązania stosunków polsko-ukraińskich „raz na zawsze”. Wysłany przez Tadeusza Hołówkę i Mieczysława Niedziałkowskiego pomysł przyznania mniejszości ukraińskiej autonomii terytorialnej uznawał za przedwczesny. Z drugiej strony traktował liberalną politykę mniejszościową jako stały i niepodlegający dyskusji punkt programu. Uznawał bowiem, że trzeba osiągnąć wewnętrzne porozumienie z Ukraińcami bez względu na szanse współpracy przeciwko Rosji Sowieckiej. Tu znajduje się przyczyna życzliwej krytyki poglądów Włodzimierza Bączkowskiego i linii „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”. „Biuletyn”, za sprawą swojego naczelnego, przyjął wyraźnie prometejską orientację, która eksponowała międzynarodową stronę kwestii ukraińskiej kosztem pomniejszenia wagi wewnętrznej polityki narodowościowej. Spotkało się to z reakcją sformułowaną w imieniu całej redakcji „Buntu Młodych”, potępiającą błąd, w który „popadły nawet tak dobrą wolą nacechowane pisma, jak Biuletyn Polsko-Ukraiński: „Uważaliśmy, że nie można mówić ani słowa o wyzwoleniu Ukraińców spod jarzma czerwonego caratu, dopóki stan rzeczy w naszych granicach tak dalece odbiega od tego, co powinno być podstawą porozumienia obu narodów”.⁹

⁸ Adolf Bocheński, *Imperializm państwowy a imperializm nacjonalistyczny*, „Myśl Mocarstwowa” 1927, nr 1.

⁹ Redakcja, *Rocznica kijowska*, „Bunt Młodych” nr 8 1934

Adolfowi Bocheńskiemu przyszedło bronić tego programu w licznych polemikach z publicystami Narodowej Demokracji. W szranki polemiczne stawał ze Stanisławem Grabskim, Jędrzejem Giertychem, Stanisławem Piaseckim i Tomaszem Gluzińskim. Na większą uwagę zasługuje wymiana argumentów z Jędrzejem Giertychem, jedną z głównych postaci generacji młodych polityków obozu narodowego. W roku 1932 Jędrzej Giertych ogłosił książkę *O program polityki kresowej*,¹⁰ w której zaprezentował skorygowaną wersję polityki asymilacji narodowej. Giertych dowodził w niej, że wprawdzie Ukraińcy są narodem, ale świadomość narodowa istnieje tylko w środowiskach radykalnie nastawionej inteligencji. Surowy etnicznie i „wrogi inteligenckim politykom lud” może z powodzeniem podlegać przeobrażeniom pod ciśnieniem polonizacji. W polemice z tym poglądem publicysta „Buntu Młodych” pisał o silniejszej niż w Polsce solidarności inteligencji ukraińskiej z ludem. Inteligencja ukraińska pochodzi z ludu i jest „o wiele ściślej związana z szerokimi masami niż w Polsce”. W takiej sytuacji program oderwania włościan od księży „wydaje się każdemu, kto dobrze zna stosunki wsi galicyjskiej, całkowitym absurdem”.¹¹ Kwestionował również przekonanie Giertycha, że koncesje na rzecz mniejszości wzmacniają ugrupowania skrajne. W rzeczywistości ekstremistyczny odłam polityki ukraińskiej odrzucał jakiegokolwiek formy porozumienia w obawie przed wejściem społeczności ukraińskiej na tory legalnej współpracy z państwem polskim. Zdaniem Adolfa Bocheńskiego koncesje czynione nie pod przymusem, lecz w wyniku świadomej polityki na rzecz porozumienia, wzmacniają ugodowo nastawione środowiska ukraińskie.

Adolf Bocheński miał mocne poczucie zagrożenia ze strony wpływającej na część środowisk ukraińskich ideologii komunistycznej. Wprawdzie idea radianofilska wygasła z chwilą czystek antyukraińskich w ZSRR, ale komunizm był wciąż znaczącą siłą, która stanowiła podstawę planów włączenia całej Ukrainy do radzieckiego imperium. Autor *Między Niemcami a Rosją* widział w nacjonalizmie ukraińskim najmocniejszy czynnik sprzeciwiający się sowietyzacji Ukrainy. Zarzucał endecji bagatelizowanie tej kwestii i wbrew jej poglądom popierał każdą inicjatywę służącą okcydentalizacji Ukrainy. Z tych też względów wysoko oceniał działalność watykańskiej komisji „Pro Russia” powołanej w 1925 roku.¹² Komisja miała za zadanie wpieranie Kościoła katolickiego na terenie ZSRR, opiekę nad emigracją rosyjską i animowanie akcji neounijnej na obszarach Rzeczypospolitej. Rozwój grekokatolicyzmu umacniał związki Ukrainy z kulturą zachodnią i Rzymem. W rozprawie *Między Niemcami a Rosją* twierdził, że „w interesie Rzeczypospolitej jest jak

¹⁰ Jędrzej Giertych, *O program polityki kresowej*, Warszawa 1939.

¹¹ Adolf Bocheński, *Krytyka Jędrzeja Giertycha*, Bunt Młodych, 1933, nr 43.

¹² Adolf Bocheński, *Dlaczego „Pro Russia” jest pożyteczna dla Polski?*, Bunt Młodych, 1933, nr 45.

największe oddalenie psychiczne naszych prowincji kresowych od Ukrainy sowieckiej, jak największe ich zbliżenie do zachodniej Europy".¹³

W tle tej argumentacji znajdowały się próby wznowienia zaniechanej przez Józefa Piłsudskiego polityki federacyjnej i wspieranie procesu budowy niepodległej i związanej z Polską Ukrainy nad Dnieprem. W koncepcji polskiej polityki zagranicznej Adolfa Bocheńskiego „relatywizacja otoczenia międzynarodowego Polski” miała nastąpić przez osłabienie Rosji i powstanie nowych organizmów państwowych, przede wszystkim niepodległej Ukrainy. Specyfika poglądów Adolfa Bocheńskiego związana jest z neofederalizmem, który zwracał się zarówno przeciwko państwu samoistnemu (czyli państwu wąsko narodowemu), jak i przeciw politycznemu eksponowaniu idei Polski jagiellońskiej. W pierwszym przypadku polityka polska zostaje zamknięta w okowach etnicznych, w drugim - zniechęca narody sąsiednie, wywołując wspomnienia hegemonii politycznej Polski i jej przytłaczającej atrakcyjności kulturowej. Adolf Bocheński przekonywał, że polska polityka zagraniczna potrzebuje dodatkowego oręża w postaci idei moralnej o międzynarodowym znaczeniu. Kult centralizmu i polityka asymilacji narodowej nie dają się pogodzić z dążeniem do uzyskania wysokiego miejsca w Europie Środkowo-Wschodniej. Kartą wizytową polityki polskiej miała być idea federacyjna złączona z praktycznym liberalizmem w stosunku do zamieszkujących Polskę mniejszości: „Jeżeli pragniemy, aby małe państwa i małe narody uważały nas za puklerz przed imperializmem niemieckim i rosyjskim, musimy najpierw udowodnić, że potrafimy żyjącym z nami pod jednym dachem państwowym narodom dać pełny rozwój kulturalny, polityczny i gospodarczy” - stwierdził w tekście *Polski imperializm ideowy*.¹⁴ Neofederalizm świadomie odrzucał stare formy i powrót do idei jagiellońskiej, która dla małych narodów jest „największym straszakiem” i „symbolem imperializmu polskiego”. „Twierdę, że posługiwanie się terminem idea jagiellońska ożywia i odnawia nadzieję na powtórzenie tych procesów, które we własnym interesie powinniśmy jako zupełnie mrzonki czym prędzej zlikwidować”¹⁵ - pisał, polemizując w tej kwestii ze Stanisławem Catem-Mackiewiczem i Włodzimierzem Bączkowskim.

Neofederalistyczna koncepcja Adolfa Bocheńskiego zwrócona była ku perspektywom niepodległości Ukrainy, kwestię białoruską stawiając jako znacznie mniej realną. Uważał, że dążenie Ukraińców do posiadania własnego państwa i interes Rzeczypospolitej polegający na radykalnym osłabieniu Rosji powinny działać w tym samym kierunku: „Polska musi mieć wielkie cele - jedno, zamykające się w granicach państwa, drugie daleko poza nie

¹³ Adolf Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.

¹⁴ Adolf Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, *Polityka*, 1938, nr 3.

¹⁵ Adolf Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, „*Polityka*” 1938, nr 3.

wybiegające. Te cele zagraniczne muszą iść na wschód, bo tędy tylko wiedzie droga do naszej wielkości. Na tę drogę możemy wejść jedynie w sojuszu polsko-ukraińskim".¹⁶ Zdania te oznaczały poparcie dla utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego nad Dnieprem. Adolf Bocheński miał świadomość wielorakich konsekwencji uformowania się nowego państwa ukraińskiego. Nie pomijał zagrożeń związanych z ewentualnym sojuszem niemiecko-ukraińskim oraz roszczeniami nowego państwa do Galicji Wschodniej i Wołynia. Dowodził jednak, że powstanie niepodległej Ukrainy wydatnie osłabia Rosję i tworzy wielopodmiotowy układ relacji międzynarodowych, który obniża niebezpieczeństwo sojuszu niemiecko-rosyjskiego. Adolf Bocheński uznawał Ukraińców za pełnowartościowy naród, a nacjonalizm ukraiński za jedyną siłę zdolną do powołania niezależnego państwa ukraińskiego. W istocie jego propozycja oznaczała poszukiwanie sojuszu dwóch nacjonalizmów, czy, jak byśmy dziś powiedzieli, patriotyzmów - polskiego i ukraińskiego.

Wypracowane w latach trzydziestych koncepcje polsko-ukraińskiego porozumienia, wraz z ideą niepodległej Ukrainy jako czynnika wzmacniającego niepodległość Polski, legły u podstaw głównego wątku myśli politycznej paryskiej „Kultury”. W roku 1965 Jerzy Giedroyc publikuje w „Kulturze” niedrukowany wcześniej szkic wojenny Adolfa Bocheńskiego z komentarzem potwierdzającym ścisły związek linii paryskiego miesięcznika z jego publicystyką.¹⁷ Ten z kolei, gdyby przeżył i pisał po wojnie, widziałby w myśli politycznej Jerzego Giedroyc’a to, co dostrzegał w dorobku Hotelu Lambert i krakowskich stańczyków - zdolność do prowadzenia polityki państwowej pomimo nieistnienia państwa polskiego.

Dr Kazimierz M. Ujazdowski, adiunkt w Katedrze Doktryn Polityczno - Prawnych Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, członek Centrum Myśli Polityczno – Prawnej im. Alexisa de Tocqueville'a, zajmuje się historią myśli politycznej XX wieku i zagadnieniami reform ustrojowych. W 2005 r. wydał "Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego" (OMP 2005) oraz "Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej" (UMCS 2006). Jest także autorem opracowania wydania "Adolf Bocheński - Między Niemcami a Rosją" (OMP, 2008), które opatrzył wstępem. Wydał ostatnio antologię „V Republika Francuska. Idee, konstytucja, interpretacje”, OMP 2010.

¹⁶ Adolf Bocheński, *Zagadnienie polsko-ukraińskie* (tekst odnaleziony w CAW i opracowany przez Jana Kęsika).

¹⁷ Adolf Bocheński, *Malutka nie znana wojna*, „Kultura” 1965, nr 7-8, ze słowem wstępnym Jerzego Giedroyc’a